



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

"Kto zamordował fabrykanta konserw śp. Vogla? ..."

Liczba stron oryginału

1

Liczba plików skanów

2

Liczba plików publikacji

2

Sygnatura/numer zespołu

TR 036.160

Data wydania oryginału

1936

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+

01 001
Digitalizacja

Kto zamordował fabrykanta konserw śp. Vogla?

Cieszyn, 10 czerwca (B. K.) W dalszym ciągu rozprawy o zamordowanie śp. Vogla odbywało się przesłuchanie Babika, drugiego z dwójki zabójców fabrykanta konserw śp. Vogla, przeciwko którym toczy się dzisiaj, 8 bm., proces przed ławą przy-

Ponadto Żurek usiłuje udawać „świerka”. Jako pierwszy świadek została przesłuchana żona zabitego fabrykanta Vogla, p. Anna Voglowa, która w pierwszej chwili nie mogła powstrzymać się od wybuchu płaczu, i dopiero po uspokojeniu zeznała,

ce Vogla. Zaznaczyć należy, że w dużej mierze szybkie ujęcie sprawców było również zasługą kierownika Śniegonia, którego na ślad naprowadził st. przodownik p. komendant posterunku z Andrychowa. Zeznania komendanta Weisły były też



Ława obrońców.
Rys. T. Różycki, Cieszyn.



Dr. Garbusiński,
przewodniczący trybunału.

sieglých Sadu Okręgowego w Cieszynie.

Babik przyznaje się tylko do napadu rabunkowego, przeczy natomiast kategorycznie jakoby on zastrzelił fabrykanta Vogla. Trzy razy usiłował dokonać napadu Babik sam, zawsze mu jednak brakło odwagi. Znał on Żurka od dawna i od niego otrzymał on to polecenie dokonania rabunku na Voglu, ponieważ trzykrotnie opuściła go odwaga, Żurek polecił mu wyszukać „jakiegoś morowego chłopaka” do pomocy.

Jako trzeci oskarżony zeznaje Józef Żurek, który jednak stanowczo zaprzecza, jakoby był w zмовie z wymienioną dwójką zabójców. Twierdzi on, że był wprawdzie z Babikiem i Sikorą przed dokonaniem czynu na herbatce w restauracji Freilicha, że jednak wspólnie płacili. Po dokonaniu zabójstwa zetknął się z mordercami nie daleko kawiarni Bauera na Wzórzu.

W toku rozprawy wychodzi najaw, że

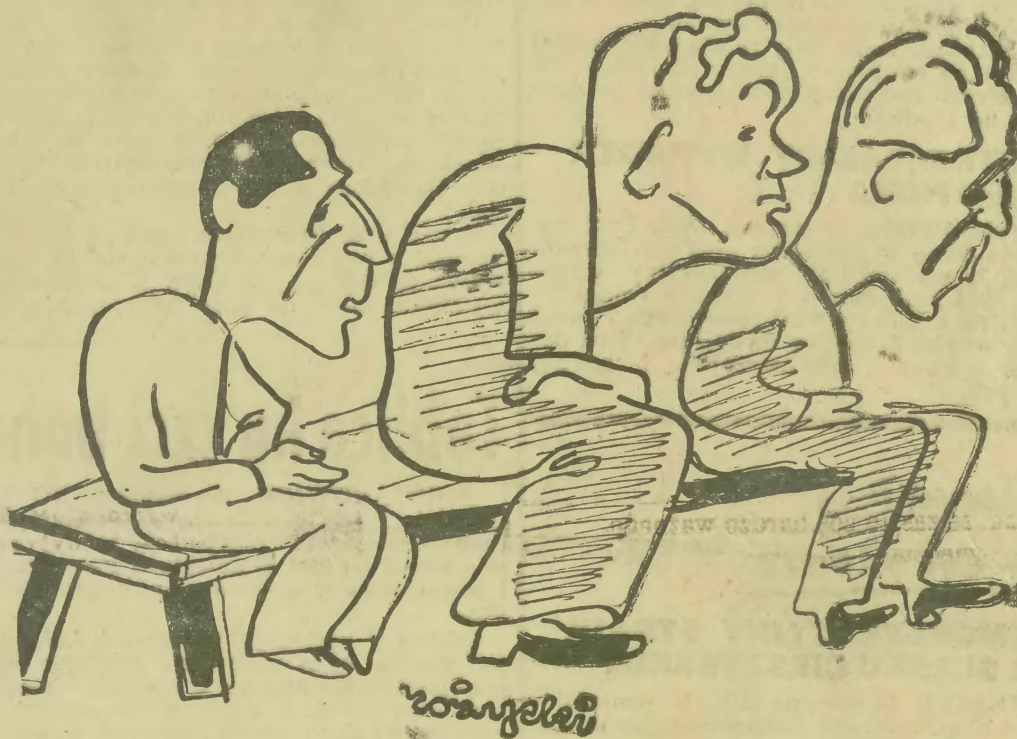
Żurek wystosował siedem grypsów z więzienia do Sikory,

z których jednak pięć Sikora złożył Sadowi do dyspozycji. Żurek tłumaczył to jako akt zemsty ze strony Sikory, ponieważ Żurek miał przyrzec Sikorze, iż na wypadek niudania się imprezy rabunkowej postarasię dla niego o adwokata i to nie z Cieszyna, tylko najlepszego z Katowic.

W ciągu rozprawy wychodzi jeszcze na jaw, że Babik otrzymał laskę od Żurka, która miała mu być pomocą przy napadzie na Vogla. Napad miał być bezkrawy, rolę miały być w ten sposób podzielone, że Babik miał wyrwać teczkę z ręki Vogla w czasie napadu, podczas gdy Sikora miał mu podstawić nogę. Żurek, wedle owych zeznań, o tem wszystkim wiedział z opowiadania dwójki przyszyłych zabójców śp. Vogla, sam jednak wypiera się jakiegokolwiek udziału w tej imprezie rabunkowej. Inicjatorem tej roboty miał być, wedle Żurka, niejaki Silberman i Andrychowa.

przedstawiając opis w tej formie w jakim przedstawiła zajście w czasie wizji lokalnej.

bardzo ciekawe, wskazywały one również jako na zabójcę na Sikorę. Są to jednak tylko poszlaki, być może, że dalsza rozpra-



Ława oskarżonych.
Rys. T. Różycki, Cieszyn.

Wyjaśniających momentów wskazujących na faktycznego zabójcę p. Voglowa podać nie mogła.

W dalszym ciągu zeznaje st. przodownik Śniegoń, kierownik Policji Śledczej w Bielsku. Zeznania jego wskazywały na rolę Żurka w tej imprezie rabunkowej oraz obciążały Sikorę, jako domniemanego zabój-

wa ujawni jakieś sensacyjne w tej mierze szczegóły. Rozprawa trwa dalej.

Nie jest wykluczonem, że z powodu niewyczerpania listy świadków zostanie proces przedłużony.

Być może jednak, że wyrok zapadnie późną nocą lub we wczesnych godzinach porannych.